



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny **(232)**

12. posiedzenie
Komisji Spraw Emigracji
i Łączności z Polakami za Granicą
w dniu 6 maja 2008 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie wniosków o zlecenie zadań państwowych w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą.
2. Sprawy różne.

(Początek posiedzenia o godzinie 17 minut 06)

(Posiedzeniu przewodniczy zastępca przewodniczącego Roman Ludwiczuk)

Zastępca Przewodniczącego Roman Ludwiczuk:

Szanowni Państwo, witam na posiedzeniu Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą.

Mam dzisiaj niekłamaną przyjemność zastąpić pana przewodniczącego. W związku z tym jeśli w którymś momencie będę się mylił albo naciskał i zbyt szybko zamykał dyskusję, proszę wziąć na to poprawkę: to trema.

Witam koleżanki i kolegów senatorów. Witam wszystkich zaproszonych gości. Witam pana Andrzeja Osiaka, naczelnika Wydziału Polonii w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Witam pana dyrektora Biura Polonijnego. Witam miłe panie i sekretariat naszej komisji.

W materiałach dostarczonych do skrytek dostaliście państwo porządek obrad.

Czy do tak przedstawionego porządku obrad są uwagi? Nie.

W związku z tym rozumiem, że porządek obrad przyjęliśmy.

Punkt pierwszy: rozpatrzenie wniosków o zlecenie zadań państwowych w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą. Materiały dotyczące tych wniosków zostały państwu dostarczone do skrytek. Wszyscy się z nimi zapoznaliśmy.

Poproszę pana dyrektora Artura Kozłowskiego o zreferowanie stanowiska Biura Polonijnego.

**Dyrektor Biura Polonijnego w Kancelarii Senatu
Artur Kozłowski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Pani Marszałek! Szanowni Państwo!

Na początek tradycyjnie informacja finansowa. Otóż na dzień 24 kwietnia do dyspozycji Prezydium Senatu, a co za tym idzie, także przedmiotem opinii komisji jest kwota 14 milionów 190 tysięcy 137 zł. To są środki, które jeszcze nie zostały rozdysponowane. Na zadania o charakterze programowym pozostało do dyspozycji Senatu 9 milionów 118 tysięcy 925 zł, z kolei na zadania i zakupy inwestycyjne – 5 milionów 71 tysięcy 212 zł. I tutaj uwaga: otóż na ostatnim swoim posiedzeniu Prezydium Senatu upoważniło ministra szefa Kancelarii Senatu do wystąpienia do ministra finansów o wyrażenie zgody na przesunięcie środków z paragrafu dotyczącego zadań o charakterze programowym do paragrafu odnoszącego się do zadań o charakterze inwestycyjnym. Pani minister podjęła decyzję, że z pozycji na zadania o charakterze programo-

wym zostanie przesunięta kwota 1 miliona zł na zadania o charakterze inwestycyjnym, ze szczególnym uwzględnieniem realizacji zadań inwestycyjnych na Litwie. Stan, który przed chwilą przedstawiłem, to znaczy 9 milionów i 5 milionów zł, to jest stan już po przesunięciu tego 1 miliona zł.

Szanowni Państwo, w dniu dzisiejszym komisja będzie podejmowała decyzje w stosunku do dwudziestu siedmiu wniosków o charakterze tylko i wyłącznie programowym. Wnioski te były przedmiotem posiedzenia Zespołu Finansów Polonijnych, są zaopiniowane przez Kancelarię Senatu i wszystkie dotyczą akcji letniej, a więc wypoczynku dzieci i młodzieży.

Pierwszy to wniosek Sokołowskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego w Sokołowie Podlaskim, które wnosi o dotację w wysokości 20 tysięcy zł na sfinansowanie Międzynarodowego Obozu Naukowego pod hasłem „Wspieramy młodzież polonijną ze Wschodu”. Kancelaria Senatu pozytywnie opiniuje przyznanie tej dotacji w całości.

Wielkopolskie Stowarzyszenie na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich we Wrześni prosi o dotację na zadanie „Poznaj swoje korzenie”, projekt edukacyjny dla dzieci Polaków zamieszkałych na Wschodzie, w wysokości 130 tysięcy zł. W opinii Kancelarii Senatu ten wniosek nie zasługuje na dotację. Podstawowym powodem jest fakt, iż rekrutacji na tę imprezę dokonuje organizacja ukraińska. Jeśli chodzi o stronę białoruską – bo ten projekt jest skierowany do dzieci z Ukrainy i Białorusi – rekrutacja nie została jeszcze przeprowadzona, dopiero jest planowana. Nie współpracowaliśmy wcześniej z tą organizacją, proponowana kwota jest wysoka, dlatego też Kancelaria Senatu proponuje nie przyznawać tej dotacji.

Trzeci wniosek: Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Dolińskiej w Niemodlinie – chodzi o organizację na terenie Polski kolonii letniej dla dzieci pochodzenia...

(Głos z sali: Jest coś wcześniej, jeszcze przed tym.)

A, przepraszam. Stowarzyszenie „Międzynarodowe Warsztaty Muzyki Kameralnej – International Chamber Music Workshop Association” w Puławach, chodzi o Kolnie Polonijne – Puławy 2008. Wniosek dotyczy dotacji w wysokości 31 tysięcy 400 zł. Kancelaria proponuje przyznać tę dotację w całości.

Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Dolińskiej w Niemodlinie występuje z wnioskiem o 22 tysiące zł na organizację na terenie Polski kolonii letniej dla dzieci pochodzenia polskiego z Doliny, Kołusza i Bolechowa na Ukrainie. Kancelaria proponuje przyznać tę dotację w całości.

Towarzystwo Edukacyjne „Wiedza Powszechna” w Gdańsku wnosi o 68 tysięcy 300 zł na zadanie dotyczące wypoczynku dzieci i młodzieży pod hasłem „Mówimy po polsku”. Kancelaria Senatu proponuje dotację na to przyznać, ale ograniczyć ją do 37 tysięcy 950 zł. Wynika to z faktu, iż występujący z wnioskiem omyłkowo podwójnie policzył koszty transportu. Zespół postanowił też ograniczyć koszty zakwaterowania i wyżywienia do 70 zł na osobodzień oraz zmniejszyć dotację na przyjazd dzieci o 4 tysiące 500 zł i na wyjazd o 4 tysiące 500 zł, ponieważ we wniosku był błąd wynikający z podwójnego przeliczenia odległości. Kancelaria proponuje również nie finansować przygotowania merytorycznego i technicznego: zakupu notebooka za 3 tysiące 500 zł, projektora multimedialnego za 3 tysiące 500 zł, wynagrodzenia lektorów, a także przejazdów uczestników komunikacją miejską. Stąd zmniejszenie dotacji o 30 tysięcy 350 zł, czyli ograniczenie jej do wysokości 37 tysięcy 950 zł.

Następny wniosek: Stowarzyszenie „Nasza Gmina” w Dulczy Małej – chodzi o II Dzień Polski w ukraińskim Radomyślu. Kwota, jakiej dotyczy wniosek, to 13 tysięcy zł. Kancelaria Senatu proponuje nie uwzględniać tego wniosku, bowiem w przytłaczającej większości dotyczy on kosztów pobytu działaczy samorządowych z Radomyśla po stronie ukraińskiej, ich zakwaterowania i wyżywienia, a więc ta dotacja nie byłaby skierowana do Polaków za granicą.

Fundacja na rzecz Pomocy Dzieciom z Grodzieńszczyzny w Białymstoku proponuje organizację ósmego integracyjnego, edukacyjnego, tematycznego letniego wypoczynku dla dzieci polskiego pochodzenia z Republiki Białorusi i wnosi o kwotę 33 tysięcy zł. Kancelaria Senatu opiniuje ten wniosek pozytywnie, proponuje jednak przyznać 28 tysięcy 600 zł, czyli ograniczyć finansowanie programu wypoczynku dzieci do 4 tysięcy zł oraz koszty pośrednie do 2 tysięcy 600 zł.

Caritas Polska w Warszawie składa wniosek o dotację w wysokości 3 milionów 655 tysięcy 340 zł na wypoczynek dzieci i młodzieży. To jest wniosek dotyczący akcji tradycyjnie już realizowanej przez Caritas. Od lat współpracujemy z tą jednostką. Jest to jednostka, która w razie organizacji tego typu imprez nie występuje z wnioskami dotyczącymi kosztów pośrednich. Ponadto liczba dzieci uczestniczących w imprezie jest imponująca – w tym roku ma to być wypoczynek dla czterech tysięcy czterystu dwudziestu osób. Koszty dotyczą tu zakwaterowania, wyżywienia, transportu uczestników, ubezpieczenia i wydatków programowych. Zaletą jest w tym wypadku to, że w ośrodkach, których właścicielem jest Caritas poszczególnych diecezji, dzieci z zagranicy wypoczywają razem z dziećmi polskimi. Dlatego kancelaria proponuje przyznać tę dotację w pełnej wysokości.

Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Młodzieży „Promyk” w Puławach wnosi o przyznanie na kolonie polonijne dla dzieci z Ukrainy, z Mąchocic-Scholasterii, 88 tysięcy 650 zł. Kancelaria proponuje przyznać tę dotację w całości.

Towarzystwo imienia Marii Konopnickiej w Warszawie przedstawia wniosek o dofinansowanie XVII Światowego Festiwalu Poezji Marii Konopnickiej – a w tym roku jest okrągła rocznica napisania przez nią „Roty” – w kwocie 150 tysięcy zł. Kancelaria proponuje przyznać dotację w wysokości 115 tysięcy zł, mniej więcej na poziomie tej z zeszłego roku. Proponujemy też ograniczyć liczbę uczestników do dwustu osób oraz zmniejszyć wysokość środków na nagrody i wyróżnienia pieniężne o 15 tysięcy zł, na imprezy towarzyszące o 10 tysięcy zł i na kieszonkowe dla uczestników o 10 tysięcy zł. W konsekwencji daje to 115 tysięcy zł dotacji, którą kancelaria pozytywnie zaopiniować proponuje.

Akcja Katolicka Archidiecezji Częstochowskiej w Częstochowie występuje z wnioskiem o przyznanie 25 tysięcy 525 zł na kolonie dla dzieci i młodzieży z Białorusi w Gdańsku. Kancelaria proponuje pozytywnie zaopiniować przyznanie dotacji w wysokości 22 tysięcy 540 zł. W zeszłym roku ta jednostka otrzymała na takie kolonie około 20 tysięcy zł. Zespół Finansów Polonijnych proponuje sfinansować w całości zakwaterowanie i wyżywienie, ale ograniczyć dotację na transport o 3 tysiące zł, czyli o kwotę przeznaczoną na wycieczki, i sfinansować jedynie przyjazd dzieci z Białorusi i ich powrót na Białoruś.

Stowarzyszenie Parafiada imienia świętego Józefa Kalasancjusza w Warszawie wnosi o dofinansowanie uczestnictwa naszych rodaków ze Wschodu w jubileuszowej XX Międzynarodowej Parafiadzie Dzieci i Młodzieży w wysokości 488 tysięcy 700 zł. Jest to impreza już tradycyjnie przez nas finansowana, jedna z największych polonij-

nych imprez sportowych, w której uczestniczą dzieci z krajów za naszą wschodnią granicą – z Wilna, ale nie tylko. Uczestników jest około dziewięciuset. Chodzi tu o sfinansowanie zakwaterowania i wyżywienia za bardzo racjonalne stawki. W związku z tym tradycyjnie Kancelaria Senatu proponuje przyznać tę dotację w pełnej wysokości.

Stowarzyszenie Parafiada imienia świętego Józefa Kalasancjusza wnosi również o dofinansowanie programu „Ze skarbca wielowiekowej tradycji i kultury polskiej” w wysokości 617 tysięcy 400 zł. Chodzi tutaj o dwutygodniowy wypoczynek uczestników parafiady. Koszty zakwaterowania i wyżywienia w tym wypadku są również bardzo racjonalnie. Kancelaria proponuje przyznać tę dotację w pełnej wysokości.

Złotnicki Zespół Górali Czadeckich „Dolina Nowego Sołońca” w Złotniku wnosi o dofinansowanie III warsztatów muzyczno-taneczno-śpiewaczych z udziałem górali czadeckich z Nowego Sołońca i Pleszy w wysokości 24 tysięcy 500 zł. Kancelaria proponuje pozytywnie zaopiniować przyznanie dotacji w pełnej wysokości.

Fundacja „O uśmiech dziecka” w Makowie Mazowieckim wnosi o przyznanie na kolonie integracyjno-terapeutyczne dla dzieci z Ukrainy 54 tysięcy 620 zł. Zespół Finansów Polonijnych, a co za tym idzie, kancelaria, proponuje przyznanie dotacji w wysokości 53 tysięcy 420 zł. Proponujemy sfinansować zakwaterowanie, wyżywienie i transport, natomiast nie finansować kosztów wynagrodzenia nauczyciela języka polskiego w wysokości 800 zł, materiałów dydaktycznych w wysokości 200 zł oraz ubezpieczenia – 200 zł.

Stowarzyszenie Przyjaciół i Wychowanków Zespołu Tańca Ludowego UMCS w Lublinie wnosi o przyznanie 292 tysięcy 520 zł na organizację Studium Folklorystycznego dla Instruktorów Zespołów Polonijnych w Lublinie. To jest również tradycyjnie wspomagana przez nas impreza, ale niestety coraz częściej dochodzą do nas pewne dosyć niepokojące sygnały, zarówno jeśli chodzi o jej organizatorów, jak i jej zakres merytoryczny. Dlatego kancelaria proponuje zmniejszenie tej dotacji do kwoty 110 tysięcy 421 zł – czyli sfinansowanie tylko drugiego i trzeciego roku nauczania w tym studium oraz ograniczenie liczby uczestników do sześćdziesięciu osób, czyli do poziomu z zeszłego roku – a więc jest to ograniczenie kwoty dotacji o 182 tysiące 99 zł.

Następny wniosek. Złożyło go Regionalne Stowarzyszenie Wschód-Zachód w Płocku. Chodzi o kolonie letnie dla dzieci i młodzieży z Bijska w Rosji na Syberii i organizacji polonijnej „Orzeł Biały”. Jednostka wnosi o 47 tysięcy 804 zł. Kancelaria Senatu proponuje ograniczyć tę dotację do 36 tysięcy 685 zł, zmniejszając następujące pozycje: transport na terenie Polski o 5 tysięcy zł, koszty imprez rekreacyjno-sportowych o 1 tysiąc zł, koszty imprez kulturalnych o 1 tysiąc 700 zł, płace wychowawców koordynatorów o 2 tysiące 800 zł.

Fundacja „Oświata Polska za Granicą” wnosi o dofinansowanie obozu stacjonarnego dla dzieci i młodzieży polskiej z parafii świętych apostołów Piotra i Pawła w Przemyślanach na Ukrainie w kwocie 11 tysięcy 96 zł. Kancelaria proponuje przyznać tę dotację w pełnej wysokości.

Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Małopolski w Krakowie wnosi o dofinansowanie dziewiątej edycji akcji „Podarujmy dzieciom lato” w kwocie 34 tysięcy zł. Kancelaria proponuje przyznanie tej dotacji w pełnej wysokości.

Gdańska Fundacja Dobroczynności złożyła dwa wnioski. Pierwszy dotyczy dofinansowania kolonii letnich dla dzieci z polskich rodzin na Białorusi – jest to ósma edycja – w kwocie 24 tysięcy 500 zł. Kancelaria Senatu proponuje ograniczyć tę kwotę

o 2 tysiące zł i pozytywnie zaopiniować dotację w wysokości 22 tysięcy 500 zł. Proponujemy nie finansować wynagrodzeń bezosobowych w kwocie 2 tysięcy zł.

Kolejny wniosek tejże fundacji dotyczy dofinansowania warsztatów teatralnych, psychologicznych i dziennikarskich dla młodzieży studiującej z polskich rodzin na Białorusi – to druga edycja – w kwocie 65 tysięcy 600 zł. Kancelaria proponuje zmniejszyć tę dotację o 9 tysięcy 300 zł, to jest nie finansować: zakupu posiłków i napojów podczas wycieczek za 1 tysiąc 500 zł oraz wynagrodzeń bezosobowych w wysokości 7 tysięcy 800 zł. W związku z powyższym proponujemy przyznać dotację w wysokości 56 tysięcy 300 zł.

Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie, Zarząd Główny w Gdańsku, wnosi o dofinansowanie wystawy pod nazwą „Kanadyjscy Kaszubi – w 150. rocznicę początku kaszubskiej emigracji do Kanady” w kwocie 37 tysięcy 600 zł. Kancelaria proponuje zmniejszyć tę dotację o 8 tysięcy 600 zł, to znaczy nie finansować: przygotowania koncepcji artystyczno-merytorycznej wystawy, a byłby to koszt 2 tysiące zł, opracowania koncepcyjnego folderu – 2 tysiące 500 zł, a także kosztów pośrednich – 4 tysiące 100 zł. W konsekwencji dajemy opinię pozytywną w stosunku do 29 tysięcy zł.

Związek Sybiraków, Zarząd Główny w Warszawie, zwraca się, już tradycyjnie, o dofinansowanie udziału delegacji zagranicznych w VIII Marszu Żywej Pamięci Polskiego Sybiru w Białymstoku w kwocie 41 tysięcy zł. Takie są koszty zakwaterowania i wyżywienia. Kancelaria proponuje przyznać tę dotację w całości.

Towarzystwo Ratowania Dziedzictwa Kulturowego Kresów Dawnych i Obecných „Ojcowizna” w Węgorzewie prosi o dofinansowanie udziału polskich twórców i zespołów folklorystycznych ze Wschodu w XXXI Międzynarodowym Jarmarku Folkloru w Węgorzewie w kwocie 47 tysięcy 940 zł. Kancelaria proponuje ograniczyć tę dotację o 14 tysięcy 190 zł poprzez zmniejszenie stawki dziennej zakwaterowania do 35 zł za osobodzień, co zmniejszy dotację na zakwaterowanie do 15 tysięcy 750 zł, oraz poprzez zmniejszenie stawki dziennej wyżywienia do 40 zł za osobodzień, co da kwotę 18 tysięcy zł na wyżywienie. I w związku z tym pozytywnie opiniujemy dotację do kwoty 33 tysięcy 750 zł.

Fundacja Młodej Polonii: Polska – Europa – Świat w Warszawie zwraca się ponownie o przyznanie na program „Poloniada 2008” kwoty 32 tysięcy 700 zł. Kancelaria proponuje ograniczyć tę dotację i nie finansować pozycji: zużycie materiałów na kwotę 1 tysiąc 200 zł oraz transport – 4 tysiące 500 zł. W związku z tym opiniujemy pozytywnie przyznanie 27 tysięcy zł w ramach dotacji.

Towarzystwo imienia Marii Konopnickiej, Zarząd Główny w Warszawie, wnosi o dofinansowanie X Jubileuszowych Polonijnych Warsztatów Artystycznych w kwocie 45 tysięcy 500 zł. Kancelaria proponuje ograniczyć tę dotację o 19 tysięcy 500 zł. Proponujemy ograniczyć liczbę uczestników warsztatów do dwustu osób, czyli do poziomu z roku poprzedniego, a tym samym dotację na noclegi do 8 tysięcy zł oraz na wyżywienie do 18 tysięcy zł. To daje w konsekwencji 26 tysięcy zł – i dotację w takiej kwocie kancelaria opiniuje pozytywnie.

Ostatni wniosek. Towarzystwo imienia Marii Konopnickiej, Zarząd Główny w Warszawie, wnosi o dotację na X Jubileuszowe Międzynarodowe Sympozjum Turystyczno-Przyrodnicze. W roku poprzednim zadanie to nie było przez nas finansowane, prezydium odmówiło przyznania dotacji. Także w tym roku Kancelaria Senatu wnosi o nieuwzględnienie tego zadania wśród dotowanych.

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Zastępca Przewodniczącego Roman Ludwiczuk:

Dziękuję, Panie Dyrektorze.
Otwieram dyskusję.
Czy ktoś z państwa chce zabrać głos?
Pani marszałek, proszę bardzo.

Senator Krystyna Bochenek:

Ja mam pytanie, bo tu nie została uwzględniona pewna pozycja. Co jest z letnią szkołą języka polskiego? Czy sprawa jest wyjaśniona? Czy mogłabym się tego dowiedzieć?

**Dyrektor Biura Polonijnego w Kancelarii Senatu
Artur Kozłowski:**

Pani Marszałek, w piątek będzie posiedzenie Zespołu Finansów Polonijnych, który będzie się zajmował tym wnioskiem, i na kolejnym, najbliższym posiedzeniu prezydium będzie podejmowana decyzja w tej sprawie.

Zastępca Przewodniczącego Roman Ludwiczuk:

Dziękuję.
Widzę, że nie... A, są jednak chętni do zabrania głosu.
Proszę bardzo, pani senator Fetlińska.

Senator Janina Fetlińska:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.
Ja chciałabym zapytać o Regionalne Stowarzyszenie Wschód-Zachód w Płocku. W odniesieniu do wielu projektów zaproponowano ograniczenia dotyczące transportu i w tym wypadku też jest zmniejszenie kosztów transportu o 5 tysięcy zł. Ja jestem w stanie zrozumieć, że się obniża koszty i nie finansuje różnych rzeczy dotyczących imprez, bo mogą to zrobić osoby zaangażowane jako wolontariusze, niemniej jednak transport jest taką sprawą, która będzie trudna do zrealizowania dla stowarzyszenia niemającego jakichś dodatkowych dochodów. Dlatego ja bym proponowała, żeby jednak uwzględnić w dotacji koszty transportu.

Zastępca Przewodniczącego Roman Ludwiczuk:

Dziękuję bardzo.
Panie Dyrektorze, a transport dotyczy uczestników czy organizatorów?

**Dyrektor Biura Polonijnego w Kancelarii Senatu
Artur Kozłowski:**

Transport dotyczy uczestników, ale to byłby transport na terenie Polski. To nie chodzi o przywiezienie dzieci z Rosji i odwiezienie ich z powrotem, tylko o transport na terenie Polski, czyli o wycieczki i przemieszczanie się dzieci podczas pobytu tutaj.

Senator Janina Fetlińska:

Dzieci z Sybiru być może będą tu jedyny raz w życiu i dobrze by było, żeby jednak miały szansę pojeździć po Polsce, a brak środków na transport może im uniemożliwić takie wycieczki. Tak że ja bym proponowała, żeby jednak przychylić się do...

(Głos z sali: A jaka to kwota?)

To jest 5 tysięcy zł.

Zastępca Przewodniczącego Roman Ludwiczuk:

Dobrze, Pani Senator, będziemy głosowali nad pani wnioskiem.

Pan senator, proszę bardzo. Proszę włączyć mikrofon.

Senator Paweł Klimowicz:

Przepraszam. Mam wniosek, żeby może jednak ten 1 tysiąc 200 zł na napoje dla dzieci przyznać.

(Zastępca Przewodniczącego Roman Ludwiczuk: O czyj wniosek chodzi?)
Fundacji „O uśmiech dziecka”.

(Zastępca Przewodniczącego Roman Ludwiczuk: Która to jest pozycja?)
Pozycja piętnasta.

(Zastępca Przewodniczącego Roman Ludwiczuk: Która?)

Piętnasta, 1 tysiąc 200 zł na napoje, tak usłyszałem. Jak dzieci wrócą z wycieczki, to może by się jednak czegoś napiły.

(Rozmowy na sali)

Zastępca Przewodniczącego Roman Ludwiczuk:

„O uśmiech dziecka”, kwota we wniosku to 54 tysiące 620 zł, a proponowana przez biuro to 53 tysiące 420 zł, czyli jest tu zmniejszenie o 1 tysiąc 200 zł.

(Głos z sali: Ale tu nie ma takiej pozycji obciętej.)

We wniosku były to 54 tysiące zł. Dobrze mówię?

(Głos z sali: Dobrze.)

Proponowane zmniejszenie wynosi 1 tysiąc 200 zł, Panie Dyrektorze, i dotyczy...

(Senator Paweł Klimowicz: Pan dyrektor powiedział, że napojów dla dzieci.)

(Głos z sali: Nie.)

**Dyrektor Biura Polonijnego w Kancelarii Senatu
Artur Kozłowski:**

Panie Senatorze, Panie Przewodniczący, ograniczenie dotyczy kosztów wynagrodzenia nauczyciela języka polskiego, czyli 800 zł...

(Głos z sali: 800 zł, tak.)

...materiałów dydaktycznych za 200 zł oraz ubezpieczenia w wysokości 200 zł.

(Zastępca Przewodniczącego Roman Ludwiczuk: Nic tam nie napisano o napojach.)

Nic takiego nie mam.

(*Senator Paweł Klimowicz: Ale coś było o napojach, więc może ja...*)

Po prostu zachęcałem, żebyście korzystali z jurajskiej gazowanej.

Zastępca Przewodniczącego Roman Ludwiczuk:

Dziękuję.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Stanisław Gogacz:

Ja chciałbym zabrać głos w związku z punktem szesnastym, no bo chyba czymś takim jak patriotyzm lokalny też mam prawo się kierować, ponadto miałem okazję poznać tę szkołę wymienioną w tym punkcie, uczestniczyć tam w najróżniejszych uroczystościach, czy to rozpoczęcie roku szkolnego, czy zakończenie, i wydaje mi się, że poznałem specyfikę tego przedsięwzięcia. Miałem okazję spotkać jego uczestników, którzy dzięki niemu są jakby promotorami polskości, bo uczą polskości obecnej w tańcu, w śpiewie, objawiającej się zorganizowaniem polskiej grupy. To są osoby kształcone w tym właśnie studium folklorystycznym, mającym już bardzo długą tradycję. W związku ze zmniejszeniem, tak drastycznym, dotacji na to chciałbym usłyszeć, czy faktycznie są powody, ażeby tę pomoc dla Polaków zza granicy – a ona, wydaje mi się, bardzo dobrze procentuje i jest zgodna ze słusznym kierunkiem działania państwa – ograniczać.

A przy okazji chciałbym zapytać, czy istnieją podobne inicjatywy, jeżeli chodzi o kształcenie promotorów polskości w świecie. Pytam o to, dlatego że wydaje się, iż ten sposób się sprawdza. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Roman Ludwiczuk:

Nim pan, Panie Dyrektorze, zabierze głos, ja powiem dwa zdania dotyczące punktu szesnastego.

Tak jak pan dyrektor wspomniał, zmniejszenie dotacji jest proponowane ze względu na to, że coraz więcej jest negatywnych sygnałów, również od uczestników, o organizacji tej imprezy. Biuro zastanawiało się, czy całkowicie tego zadania nie zdjąć z finansowania, ale ponieważ chodzi tu o kontynuację, podjęto jakby próbę reaktywowania tego przedsięwzięcia czy dania mu jeszcze jednej szansy. Na drugą część pytania może pan dyrektor odpowie.

**Dyrektor Biura Polonijnego w Kancelarii Senatu
Artur Kozłowski:**

Panie Senatorze, Szanowni Państwo, ja od razu może rozpocznę od tej ostatniej sprawy. No więc działalność zmierzająca w takim kierunku jest przez Senat finansowana i wspierana – na czteroletnie studium dla choreografów w Rzeszowie, prowadzone przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, Prezydium Senatu przyznało 207 tysięcy 835 zł, a więc przy... Zresztą Rzeszów jest pewnego rodzaju centrum, jeśli chodzi o kwestie choreograficzne, bo tam co dwa lata odbywa się największy festiwal folklorystyczny zespołów polonijnych w Polsce i w ogóle w świecie.

Jednakże w tym wypadku kancelaria rzeczywiście proponuje przyznać dotację tylko na kontynuację nauki, na sfinansowanie drugiego i trzeciego roku studium, aby osoby, które rozpoczęły tam naukę, mogły ją zakończyć, mimo że głosy o kondycji studium są coraz bardziej niepokojące...

(Brak nagrania)

Zastępca Przewodniczącego Roman Ludwiczuk:

Dobrze. Dziękujemy, Panie Dyrektorze.

Widzę, że więcej pytań nie ma.

Mamy jeden wniosek... A, jeszcze pan senator Ryszka.

Proszę bardzo.

Senator Czesław Ryszka:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Panie Dyrektorze, wniosek jedenasty, akcji katolickiej z Częstochowy. Są już na ich zadanie pieniądze pochodzące ze zbiórki członków akcji, oni co roku znakomicie się wywiązują z tego zadania, tak więc ograniczenie ich dotacji na wycieczki jest chyba trochę niesłuszne. No, poza tym trudno podczas kolonii cały dzień leżeć na plaży w Gdańsku, trzeba pojechać do Malborka czy w inne okolice. Ja więc bym proponował, żeby te 3 tysiące zł przyznać, dlatego że organizatorzy, tak jak mówię, co roku świetnie się z zadania wywiązują, a pieniądze przez nich zebrane pochodzą tylko ze składek członków.

Zastępca Przewodniczącego Roman Ludwiczuk:

Dobrze. Dziękuję bardzo.

W takim razie mamy dwa wnioski: pani senator Fetlińskiej i pana senatora Ryszki. I nad nimi będziemy głosować.

Pierwszy dotyczy punktu siedemnastego i zwiększenia dotacji o 5 tysięcy zł, czyli o wysokość kosztów związanych z transportem. Wydaje się słuszne, żeby dołożyć te pieniądze po to, aby jak już dzieci przyjadą, mogły popodróżować i wiele zapamiętać z pobytu w naszym kraju.

Kto z pań i panów senatorów jest za przyjęciem wniosku pani senator? (14)

Dziękuję bardzo.

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję.

I teraz wniosek pana senatora Ryszki dotyczący podobnej sytuacji, czyli chodzi o zwiększenie o 2 tysiące 985 zł kwoty na transport z przeznaczeniem na wycieczki w ramach realizacji zadania z wniosku złożonego przez Akcję Katolicką Archidiecezji Częstochowskiej w Częstochowie.

Kto jest za tym zwiększeniem? (14)

Dziękuję bardzo.

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)
Wszyscy jednogłośnie za, tak?
Dziękuję bardzo.
W związku z tym poddaję pod głosowanie całość.
Kto jest za? (14)
Dziękuję bardzo.
Kto się wstrzymał? (0)
Kto jest przeciw? (0)
Nikt.
Punkt pierwszy mamy zakończony.
Dziękuję, Panie Dyrektorze.
Punkt drugi: sprawy różne.
Proszę bardzo, pani senator marszałek Bochenek.

Senator Krystyna Bochenek:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Panie Dyrektorze!

Chciałabym poinformować, że otrzymałam pismo z warszawskiego Komitetu Obrony Polaków. Dotyczy ono Białorusi i imprezy, o której opowiadałam już szanownym koleżankom i kolegom podczas posiedzenia komisji, a mianowicie dyktanda i Święta Języka Polskiego w Grodnie, Brześciu i Mińsku. Nie wszędzie się to odbyło, bo reżim białoruski to przegonił. Ja już nie chcę do tego wracać, ale nawiązuje do tego to pismo. Odnosi się ono do opublikowanej w „Gazecie Wyborczej” informacji pana Andrzeja Poczobuta, której tytuł brzmiał: „Białoruski reżim boi się polskiego dyktanda”. Pan magister inżynier Stefan Wasiukiewicz...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

A, nie znają państwo. No, ja właśnie chcę powiedzieć, że otrzymałam to pismo, i poinformować kolegów...

(Rozmowy na sali)

Pisze on, że szkoda, iż autor artykułu, czyli pan Poczobut, nie napisał nic o polskiej szkole w Grodnie...

(Zastępca Przewodniczącego Roman Ludwiczuk: Panowie, mogę prosić o spokój?)

...jej osiągnięciach w zakresie rozwijania polskości, że przecież te imprezy należało zorganizować w polskiej szkole. Chodzi o to, że tam jest konflikt, bo są jakby dwa związki Polaków na Białorusi, czyli jeden, który uznajemy, pod przewodnictwem pani Andżeliki Borys... A tutaj chodzi o pana Łucznika, że legalnie działająca na Białorusi... do domów polskich...

Krótko mówiąc: chcę spytać, co z tym zrobić, jak uważacie? Bo nie bardzo wiem. To pismo przyszło do mnie, jako do wicemarszałka Senatu, a ja jestem zdania, że należy odpisywać na takie rzeczy. Co więc z tym zrobić?

(Głos z sali: Przekazać.)

Przekazać panu dyrektorowi. Dobrze, przekażę to pismo panu dyrektorowi.

(Zastępca Przewodniczącego Roman Ludwiczuk: Tak jest, proszę przekazać to pismo panu dyrektorowi i przygotujemy odpowiedź.)

Bo nie chcę, żeby tak się te pisma obijały, to są w końcu oficjalne pisma i trzeba przynajmniej w jakiś ogólny sposób na nie odpowiedzieć. Dziękuję uprzejmie.

Zastępca Przewodniczącego Roman Ludwiczuk:

Dobrze.

Czy są jeszcze chętni do zabrania głosu w sprawach różnych?

Proszę bardzo, pan senator.

Senator Stanisław Gogacz:

Chciałbym zadać następujące pytanie w kontekście listu, który zaraz przytoczę. Czy poza trybem decyzji, jakie podejmujemy już po raz kolejny na naszych posiedzeniach co do przyznawania środków finansowych na realizację najróżniejszych programów przez podmioty, które są do tego upoważnione – według określonych procedur, oczywiście – istnieje jakaś szybka ścieżka przyznawania w pewnych sytuacjach środków przez nas, czyli senatorów, członków komisji władnej decydować o przyznawaniu części z tych 75 milionów zł, którymi dysponuje Senat? Czy w razie nagłej potrzeby, gdyby się zdarzyła sytuacja, w której powinniśmy pieniądze na coś przeznaczyć, mamy takie prawo?

Pytam o to w kontekście pisma, które przekazano mi do wiadomości, a skierowanego do pana przewodniczącego marszałka Andrzeja Stelmachowskiego przez bardzo ważną osobę, bo konsula generalnego w Mińsku Krzysztofa Świderka. Zresztą ja sam miałem niedawno, przebywając tam razem z panem Andrzejem Szewińskim, okazję spotkać się z panem konsulem – widzieliśmy, jak dobrą robotę tam wykonuje. I właśnie nie kto inny jak pan konsul Świderk zwraca się do Wspólnoty Polskiej z prośbą o to, ażeby sfinansowała pobyt... No, akurat tak się składa, że mówiliśmy tu o zespole UMCS. Być może ta sprawa też ma coś wspólnego z powodami zmniejszenia dotacji, o których wspomniał pan dyrektor. W każdym razie w tym piśmie była prośba o sfinansowanie pobytu w Polsce drugiego takiego zespołu, mianowicie Polskiej Grupy Artystycznej „Bene” imienia Jana Kiepury. Chodziło o dni 3–5, czyli wiadome uroczystości, i 10–11, czyli uroczystości, które się zbliżają. Według informacji, które otrzymałem, chodziło o niezbyt duże kwoty: w jednym przypadku o 2 tysiące euro, w drugim o 5 tysięcy zł. To nie są duże sumy, niemniej jednak ta prośba spotkała się z odmową ze strony „Wspólnoty Polskiej”.

I w kontekście tej odmowy – a wydaje się, że skoro to konsul generalny, mówię to po raz trzeci, o coś prosi, to znaczy, że wie, o co prosi – chcę zapytać, czy Senat nie ma możliwości, żeby samemu o takich sprawach decydować i czy takie pieniądze po prostu są... Ja oczywiście będę się starał dowiedzieć, w oficjalnym piśmie o to zapytam, dlaczego Wspólnota podjęła taką decyzję. Nie wydaje mi się, żeby „Wspólnota Polska” mogła się sugerować argumentami, o których pan dyrektor raczył wspomnieć, gdyż ona nie ma prawa kierować się czymś takim. Tak że mam pytanie: czy my jako Senat w sytuacji, kiedy jest taka potrzeba, według naszego rozeznania, możemy przyznawać pieniądze, czy też nie możemy? Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Roman Ludwiczuk:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Ja myślę, że pięknie pan tu nawiązuje do moich refleksji po pobytach na Wyspach. Różne tamtejsze organizacje składają do naszych organizacji wnioski, zapyta-

nia, a te nasze organizacje postępują tak, jakby były cenzorami albo mogły decydować o tym, w jakiej kolejności załatwiać sprawy czy w kwestii jakiej organizacji aplikować. Wydaje mi się, że to Biuro Polonijne lub Senat powinny decydować o tym – zresztą już trwają prace nad tym, żeby ten stan rzeczy zmienić – jakie priorytety wyznaczone przez Senat, przez prezydium, w jakim trybie i w jakim czasie są realizowane.

Myszę, że pan dyrektor uzupełni tę wypowiedź.

**Dyrektor Biura Polonijnego w Kancelarii Senatu
Artur Kozłowski:**

Panie Przewodniczący, ja odpowiem króciutko, bardzo precyzyjnie i wprost.

Panie Senatorze, na dzień dzisiejszy nie ma takiej możliwości, aby Senat bezpośrednio przekazał jakiekolwiek środki za granicę jakimukolwiek podmiotowi polonijnemu czy zrzeszającemu środowisko polskie. Można to zrobić tylko i wyłącznie za pośrednictwem polskiej organizacji pozarządowej, zarejestrowanej w Krajowym Rejestrze Sądowym i mającej wpisana w swe zadania statutowe tego typu działalność.

Jeżeli chodzi o sam Senat, to jest taka możliwość... To znaczy w sytuacjach nadzwyczajnych Prezydium Senatu może podjąć decyzję bez zasięgania opinii kancelarii i komisji, ale na wniosek polskiej organizacji pozarządowej. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Roman Ludwiczuk:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś sprawy różne? Nie. To jeszcze ja mam jedną sprawę.

10 i 11 maja, w sobotę i niedzielę, będą uroczyste obchody dwudziestolecia Klubu Polskiego oraz już przedostatniej Społecznej Szkoły Polskiej w Brześciu. Bardzo byśmy chcieli zachęcić kogoś z senatorów, żeby tam się udał. To się odbędzie w tę sobotę, która nadejdzie. No, kto? Widzę las rąk osób chętnych do wyjazdu...

(Rozmowy na sali)

Teraz pan senator Karczewski zabierze głos, a ja bardzo proszę, żeby któraś z pań lub któryś z panów zdecydowali się w tym uczestniczyć. Jest ogromna prośba pana marszałka Borusewicza, żeby ktoś z naszej komisji uczestniczył w tych obchodach.

Senator Stanisław Karczewski:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący, to ja może w dwóch słowach – podczas oczekiwania na kogoś, kto byłby chętny do wyjazdu – jeśli pan przewodniczący pozwoli, podzielę się swoimi wrażeniami z wyjazdu w dniach 2–4 maja.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie słychać?

(Zastępca Przewodniczącego Roman Ludwiczuk: Bliżej mikrofonu, Panie Senatorze.)

(Głos z sali: A dokąd to był wyjazd?)

Do Grodna. Na końcu przedstawię konkluzję zachęcającą do takiego właśnie wyjazdu. Zresztą chyba nie będę odkrywczy, jeśli powiem, że warto tam jeździć, że

trzeba tam jeździć, że my, senatorowie, powinniśmy tam jeździć. Bardzo bym zachęcał i pana przewodniczącego, i niepełne w dalszym ciągu prezydium komisji do tego, żeby w sposób bardzo odpowiedzialny i konstruktywny spowodowało to, byśmy na każdej uroczystości w takich miejscach byli, bo bardzo tam się na nas czeka. Ja byłem zachwycony atmosferą, jaka tam była, i reakcją Polonii. Nie spędziłem tam chyba nawet dwudziestu czterech godzin, a i tak była to dla mnie olbrzymia dawka patriotyzmu i polskości. Muszę powiedzieć, że ja chyba więcej zyskałem niż oni zyskali dzięki mojemu przyjazdowi. Tak że serdecznie bym zachęcał do takich wyjazdów. Myślę, że obowiązkiem naszej komisji jest to, by na każdej uroczystości, na którą jesteśmy zapraszani, ktoś od nas był.

Powiem tylko krótko, że byłem w konsulacie w Grodnie podczas wydawania pierwszych Kart Polaka na Białorusi. To było dosłownie kilka kart, to nie była duża liczba, ale dostawali je ludzie starzy, wszyscy bardzo to przeżywali i odbierali te karty ze łzami w oczach. I bardzo się cieszyli z tego, że ja tam byłem i mogłem przekazać im pozdrowienia oraz życzenia od nas, od Senatu, od wszystkich senatorów.

Tak że ja bym serdecznie zachęcał do takich wyjazdów. W takich miejscach jest niezwykła atmosfera, jest też niezwykle duża potrzeba takich wizyt. Są również olbrzymie problemy. Pani marszałek mówiła o podziale wśród mieszkających tam Polaków. Ja się spotkałem i z panią Andżeliką Borys, i oczywiście z innymi członkami Związku Polaków na Białorusi... No, widać było, że są tam takie problemy.

Druga moja gorąca prośba jest o to, o co będę prosił także bezpośrednio... Ale teraz chciałbym prosić również prezydium, by zachęciło pana marszałka do tego, żeby objął honorowym patronatem uroczystości dwudziestolecia utworzenia Związku Polaków na Białorusi. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Roman Ludwiczuk:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Myślę, że pana głos w dyskusji zachęci kogoś z naszych kolegów, by na 10 i 11 maja pojechał do Brześcia.

Czy może ktoś z panów się zdecydował? Tak? Dobrze, pan senator Sławomir Kowalski, bardzo pięknie.

Proszę państwa, wśród materiałów dostaliście również listę najważniejszych zaplanowanych na 2008 r. imprez z udziałem mniejszości polskiej. To jest ta lista, dla przypomnienia, Panie Piotrze... Bardzo prosimy, żebyście zgłaszali w sekretariacie naszej komisji chęć uczestnictwa w takich wyjazdach i spotkaniach, o jakich między innymi mówił pan senator Karczewski. Dobrze by było, jakby w tym tygodniu udało się zagospodarować w ten sposób przynajmniej najbliższe dni maja, bo jest wyjazd i od 12 do 15 maja, i 18 maja – chociaż na osiemnastego wpisała się już pani senator Fetlińska. Bardzo zachęcamy do tego, żebyście uczestniczyli w takich wyjazdach i spotkaniach z mniejszością polską. Dziękuję bardzo.

Porządek dzisiejszego posiedzenia naszej komisji został wyczerpany.

Następne posiedzenie odbędzie się 13 maja o godzinie 17.00 w tej sali.

Dziękuję bardzo.

(Koniec posiedzenia o godzinie 17 minut 46)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851